

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Konc. Biuro

BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE WIKTOR STANDÉ

Rewident Rady Spółdz. przy Minist. Skarbu.

Kraków. — Tel. 444. — Pijarska 5.

Organizacja biur. — Zakładanie ksiąg handl. przy zastosowaniu najnowszych systemów buchalteryjnych, dających **zawsze gotowy bilans:** system amerykański, szwajcarski kartotekowy. — Uwzględnia się przy organizacji ostatnie przenisy podatkowe umożliwiające przyznanie **ulgowych stałek podatku**, przy hurcie, eksporcie, komisie handl. art. pierw. potrzeby. — **Rewizje ksiąg — Bilansowanie.** — Stały **nadzór** nad księgowością przedsiębiorstw. **Własne druki.**

Kalendarzyk podatkowy.

Odroczenie terminu składania zeznań dla banków.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 15 stycznia b. r. L. DPO 539/III, odroczyło na zasadzie art. 122 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym dla instytucyj kredytu krótkoterminowego (banków akcyjnych) przewidziany w ustawie (art. 55) termin do składania zeznań o obrocie za rok kalendarzowy 1926 do dnia 15 marca b. r. włącznie. Najpóźniej w tym samym czasie winny być wpłacone ewentualne różnice pomiędzy kwotami podatku, przypadającymi od wykazanego w zeznaniach za rok 1926 obrotu, a kwotami już wpłaconymi, przyczem od wpłaconych w powyższym terminie kwot, nie będą pobierane ani kary za zwłokę, ani odsetki za odroczenie.

Dodatki komunalne do opłat patentowych.

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych (okólnikiem, wydanym w dniu 21 stycznia, L. DPO 1360/VIII.) wyjaśniło, że za podstawę do obliczenia pobieranych przez związki komunalne — na zasadzie art. 11 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. R. P. Nr. 94/1923, poz. 747) — dodatków komunalnych do państwowych opłat patentowych od **wytwórni win i miodu syconego**, tudzież od zakładów **sprzedaży wina, piwa i miodu**, służą ceny patentów, ustalone w załączniku do rozporządzenia Ministra

Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Stow. przem. Gremjum Agentów Handl. w Krakowie, odbędzie się w niedzielę dnia 6. lutego 1927, o godzinie 3-ciej po południu, w Izbie handlowej i przemysłowej (ul. Długa L. 1).

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Sekretariatu z czynności biura.
- 3) Zamknięcie rachunków za rok 1926.
- 4) Preliminarz budżetu na rok 1927.
- 5) Wnioski i interpelacje.

Upraszamy P. T. Członków o punktualne przybycie; w razie braku kompletu, potrzebnego do powzięcia uchwały, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 4 po południu (§ 17).

Przełożenie Gremjum Agentów Handlowych.

Skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 137/1923 r. poz. 1148), a nie ceny patentów, przewidziane w załączniku do ustawy z dnia 1 lipca 1925 r. o opodatkowaniu wina i miodu syconego (Dz. Ust. P. R. Nr. 75/1925 poz. 525).

Dopłaty akcyzowe do zasobów alkoholu. Wobec podniesienia od 1 stycznia cen spirytusu i wódek monopolowych, zaszła potrzeba uskutecznienia dopłat akcyzowych od posiadanych zapasów. Dopłaty miały być rozłożone na raty, a ściągane w ciągu pół roku. Jak się dowiadujemy, na skutek starań strony zainteresowanej, Ministerstwo skarbu postanowiło raty te rozłożyć na 1 rok.

Opłata stemplowa od uwierzytelnienia podpisu.

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło (okólnikiem z dnia 19 stycznia 1926, L. DPO 8/VII.), że uwierzytelnienie podpisów przez władze samorządowe **nie podlega opłacie stemplowej**, przewidzianej w ustawie z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 98/1927, poz. 57 o). Uwierzytelnienie podpisów przez sąd **nie podlega** również opłacie stemplowej, natomiast podlega opłacie sądowej, do której na obszarze b. zaboru rosyjskiego w myśl art. 184 ustawy o opłatach stemplowych, a na obszarze b. zaboru austriackiego w myśl art. 173 powołanej ustawy, ma zastosowanie art. 158 ustawy o opłatach stemplowych.

Świadectwa przemysłowe dla komiwojażerów.

Pod powyższym tytułem zamieściliśmy w naszym piśmie notatkę (w Nrze 51 z dnia 18 grudnia 1926), w której powołując się na orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego zapodaliśmy, iż **komiwojażer**, zajęty w jednej tylko firmie, za stałą płacą, **nie jest**

FABRYKA POŃCZOCH „SOSNOWICZANKA”

Telefony 2-93 i 2-92

A. BERNADZIKIEWICZA, Sosnowiec Telefony 2-93 i 2-92

Poleca po cenach konkurencyjnych:

art. 500: skarpety męskie

art. 1200: pończochy damskie i męskie

„ 1010: pończochy damskie

„ 550: pończochy dziecinne patent od Nr. 12 do 1

W roku 1926 firma otrzymała za swoje wyroby duży złoty medal na międzynarodowej wystawie w Rzymie.

UWAGA: Wystrzegać się masowych nieudolnych naśladownictw.

obowiązany do wykupienia świadectwa przemysłowego.

Na odmiennym jednak stanowisku stoi tut. Izba Skarbową. — Twierdzi mianowicie, iż wyrażenie „komiwojażer“ zostało tu błędnie użyte, że w danym wypadku chodziło o **pomocnika handlowego**, zajętego u jednej firmy i objeżdżającego w jej imieniu państwo dla dokonania czynności handlowych na jej rachunek.

Pomocnik taki (urzędnik) **winien udowodnić swój stosunek pomocnika** (Kasa chorych, ubezpieczenie pensyjne, podatek dochodowy od uposażeń i t. d.). — Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego rozstrzygnęło zaś skargę przeciw orzeczeniu Władzy skarbowej, domagającej się wykupienia świadectwa przemysłowego od osoby, która w rzeczywistości **nie była „komiwojażerem“**, lecz wyż podane warunki wykazującym **pomocnikiem handlowym**, a jedynie nazwa została błędnie użyta.

To wyjaśnienie Izby Skarbowej zapodajemy dodatkowo z obowiązku publicystycznego, z wyraźnym zwróceniem uwagi, iż osoby, które zapodanych warunków pomocnika handlowego nie posiadają (a więc nie są ubezpieczone w Kasie chorych i nie podlegają innym dla pomocników handlowych przewidzianym ubezpieczeniom socjalnym), **uważane bywają za komiwojażerów**, chociażby objeżdżały państwo w imieniu jednej tylko firmy i za stałym wynagrodzeniem i osoby takie **winny bezwzględnie wykupić świadectwo przemysłowe**, dla nich właściwe.

Ułatwienia paszportowe. Ministerstwo Skarbu poleciło zwrócić uwagę delegatów Izb skarbowych, aby nie czyniono przeszkód osobom, starającym się o ulgowe paszporty zagraniczne dla celów kuracyjnych oraz w innych wypadkach, w których wyjazdy mogą się przyczynić do przybycia pieniędzy z zagranicy lub w jakikolwiek sposób być pożytecznymi dla społeczeństwa, a więc wyjazdy celem objęcia posady przez osoby, pozostające tutaj bez pracy, administracja majątkiem zagranicznym, starania o zasiłki, kredyty i t. p.

W sprawie rozłożenia na raty podatków.

II. Urząd Skarbowy nadesłał nam następujący komunikat: Celem ułatwienia spłaty zaległości podatkowych Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 4 ust. z 31 lipca 1924 Dz. U. 73 poz. 721 wydało do podległych władz skarbowych zarządzenie, aby od wszelkich wpłat skutecznianych w okresie do **1 lutego do 31 marca br.** na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stempłowych **bez względu na czas ich powstania**, pobierały obniżone kary za zwłokę w wysokości **2 0/0** miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności tych zaległości. Po upływie zaś powyższego terminu tj. poczynając od 1 kwietnia br. od wpłat, skutecznianych na poczet wymienionych zaległości, będą pobierane kary za zwłokę w pełnej wysokości tj. **4 0/0** mies., licząc od ustawowego terminu płatności.

Czy i kto winien sporządzić faszję na podatek obrotowy?

Zbliża się termin składania **fasyj podatkowych** na podatek przemysłowy za rok 1926. — Jak wiadomo, obecnie składa się zeznania za cały rok, a nie, jak dotychczas, za obrót półroczny.

Nie wszyscy jednak kupcy mają obowiązek składania fasyj. — Obowiązek ten spoczywa tylko na kupcach I. i II. kategorii handlowej (skup zawodowy), jak również zajęciach przemysłowych oraz zawodach wolnych i I—V kategorii przemysłowej, wszyscy inni natomiast **mogą, lecz nie muszą faszję składać**.

Kto jest do złożenia fasyj obowiązany, a tego nie uczyni, ten naraża się nie tylko na **karę pieniężną** za niezłożenie fasyj, lecz prócz tego naraża się na **odrzućenie** (ewentualnie wniesionego przeciw wymiarowi podatku przemysłowego) **odwołania**, bez bliższego rozpatrzenia.

Leży więc we własnym interesie wszystkich obowiązanych, aby faszję bezwzględnie złożyli.

Faszję należy złożyć jedynie **na formularzu urzędowym**. Nie wolno zeznania składać na innym formularzu, choćby zawierał wszelkie dane, gdyż Urząd takich zeznań nie przyjmie do wiadomości i traktować je będzie jako niewniesione (z wszelkimi następstwami).

Zachodzi pytanie, czy leży również w interesie mniejszych kupców (choćby prawidłowych ksiąg handlowych nie prowadzących), aby mimo braku obowiązku — faszję przedłożyli. — Otóż jest bezwzględnie wskazaniem, aby wszyscy bez wyjątku wykorzystali przysługujące im prawo i dostarczyli Władzy wymiarowej własne zapodania o swych obrotach. — Dotychczas bowiem Komisje szacunkowe, nie mając co do osób, nie wnoszących fasyj, żadnych konkretnych danych, musiały przyjmować do wiadomości zapodania i spostrzeżenia urzędowe, zakomunikowane im przez urzędników podatkowych i na tej podstawie wymierzały podatek. Powodowało to wielokrotnie niesłuszne i w żadnym stosunku do rzeczywistego stanu nie stojące wymiary. — Te zaś pociągały za sobą masowe rekursy, które nie opierając się na żadnym materiale konkretnym, a jedynie zawierając **zapewnienia gołosłowne** o niższych obrotach, — nie bywały uwzględniane. — Dotychczasowe więc doświadczenie winno dostatecznie pouczyć podatników, jak obecnie postąpić należy. — **Jest wskazanem, aby każdy bez wyjątku, komu zależy na słuszny wymiarze, kto pragnie mieć możliwość ewentualnego uchronienia się przed niesłusznym wymiarem względnie obronę przed Komisją odwoławczą, — faszję złożył.** — Winna ona zawierać dokładne daty, któreby w razie potrzeby można było udowodnić. — Nie powinno to dla

ARTYKUŁY TELEFONICZNE

APARATY
ZMIENNIKI
CENTRALE
SŁUCHAWKI
KONTAKTY i t. p.

najtaniej

„ROYAL“ S. SETMAJER i A. MOŁODECKI
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA L. 49, I. p. TELEFON Nr. 15-77.

„Orzeł”

Polski Przemysł Obuwniczy i Tow. Handl. S. A.

Wyłączna sprzedaż obuwia marki

Del-Ka

Tel. 41-38. Zarząd gł.: Kraków, Librowszczyzna 3. Tel. 45-95.

Udziela znowu wyłącznych zastępstw w miejscowościach, w których nie posiada własnych filji.

Sprzedaż hurtowna po cenach fabrycznych.

nikogo stanowić specjalnej trudności, a mówimy tu o kupcach, nie prowadzących ksiąg handlowych.

Kupiec, nie prowadzący ksiąg handlowych, może wyśrodkować swój obrót w ten sposób, że zestawi **wedle posiadanych rachunków**, kwitów, bolet celnych i innych dokumentów, cały **przychód towarów** w bieżącym roku, t. j. to, co zakupił. — Każdy bowiem posiada powyższe alegaty, a przynajmniej posiadać powinien. — Ten przychód towarów, względnie cena tychże będzie podstawą dla obliczenia obrotów, gdyż nie mógł więcej sprzedać, aniżeli w roku bieżącym zakupił. — Wprawdzie te dane nie są całkiem dokładne, gdyż pewna ilość zakupionego w roku 1926 towaru nie została sprzedana i jako remanent pozostaje na rok następny, to jednak trzeba zauważyć, że również w minionym roku (1925) pozostała pewna ilość towaru na rok 1926, której również nie zarachowano względnie zarachować nie należało na rok 1925. — O ileby ta pozostałość była bardzo poważną, t. j. o ileby kupiec znacznej ilości towaru, zakupionego w roku 1926, do końca tego roku nie sprzedał, lecz towar został na składzie na rok 1927, natenczas należy ten fakt zapodać z powołaniem się na dowody naprzykład świadków, stwierdzenie notarialne lub t. p. — Obrotem bowiem nie jest wpływ towaru, lecz **brutto przychód** gotówki, uzyskanej ze sprzedaży towaru (a więc w formie gotówki lub wierzytelności, jeśli sprzedano na kredyt).

Fasję należy wnieść do właściwego Urzędu skarbowego najdalej do dnia 15 lutego br. — Nie należy zostawić sobie tego jednak na ostatnią chwilę, lecz zeznanie to **należy i jak najwcześniej przygotować**. — Każdy kupiec winien dokładnie sporządzić wyciągi, o których wspomnieliśmy (rachunki, kwity celne, przekazy i t. p.), rozsegregować je **wedle miesięcy i wedle miesięcy** wartość wpływów towarowych zapodać. — Nie za cały rok więc, lecz **za poszczególne miesiące** należy fasję sporządzić. — Alegaty wszystkie należy sobie ponumerować i **starannie przechować**, gdyż w wielu wypad-

kach prawdopodobnie będą jeszcze potrzebne i zaoszczędzą wiele pieniędzy (przy ewentualnem odwołaniu).

W razie rażącego nieuwzględnienia fasji, przysługuje obecnie podatnikowi prawo żądania od Urzędów **zapodania podstaw wymiaru**. — Jest to nowością, gdyż dawniej nie można było domagać się skutecznie zapodania podstaw wymiarów podatku przemysłowego, lecz jedynie dochodowego. — Obecnie w myśl okólnika Minist. Skarbu z dnia 27 września 1926, Nr. 175, L. 12287, winny Urzędy podać do wiadomości płatnika na jego żądanie dokładne dane, dotyczące obrotu, na którym wymiar był oparty. — Wprawdzie chwilowo mają Urzędy obowiązek **ustnego** zapodania, nie jest jednak wykluczonym, iż Ministerstwo przychyli się do życzeń Zrzeszeń gospodarczych i zezwoli na wydawanie **podstaw na piśmie**. — Jest to więc wielkiem uatwieniem dla płatnika, który dawniej, nie znając podstaw, na takich Komisje szacunkowe wymiar opierały, powoływały się w odwołaniu często na fakta, których Komisje nawet nie znały, nie zaczepiając innych, które wpłynęły na wymiar, a zapodane były na podstawie ewentualnie mylnych informacji Urzędu, względnie jego organów. Kto więc będzie miał odpowiednie dowody, jak np. rachunki, za pomocą których będzie mógł wykazać, iż w bieżącym roku pewną, ściśle pod względem ilości i wartości oznaczoną sumę towarów zakupił, a tem samem pośrednio będzie mógł wykazać wiarygodnie swoje obroty, dla tego zmniejszonym będzie niebezpieczeństwo niesprawiedliwego wymiaru podatku obrotowego za rok 1926. — Rachunki te bowiem, kwity, książki podręczne i t. d. nie stanowią wprawdzie wiążącego dla Władzy wymiarowej dowodu (takiego, jak np. prawidłowe księgi handlowe), niemniej jednak stanowią one dowód pośredni, który w każdym razie winien być przez Komisję odwoławczą brany pod dokładną rozagę i nie może być zupełnie pominiętym (w myśl orzeczenia Najwyższego Trybunału Admin. z 15 maja 1925, L. 154/24).

Sposób należytego wystawiania fasji podaliśmy w poprzednim Nrze „Przeгляdu Kupieckiego“. — Dodatkowo zwracamy uwagę na to kupcom artykułów spożywczych, których fasja wymaga nieco większego wysiłku.

Kupcy, którzy mają obroty w artykułach **spożywczych pierwszej potrzeby** i to: zboże, ziemiopłody oraz jadalne produkty spożywcze pochodzenia krajowego: **mąka, pieczywo, kasza, sól, cukier, nabiał, mięso, tłuszcze jadalne, roślinne i zwierzęce, wyroby masarskie, kawa zbożowa i t. p.** (z wyjątkiem ryb, drobiu, dziczyzny, wszelkiego rodzaju konserw, pasztetów i majonezów, oraz wyrobów cukierniczych i trunków z zawartością alkoholu), śledzie solone, wędzone i opiekane, tak krajowe, jak i zagraniczne, **płaca, jak wiadomo, 1 i 1/4 procent od obrotów tak detalicznych, jak i hurtownych**, (ci ostatni, o ile nie są w stanie wykazać się prawidłowymi księgami handlowymi). — Skoro kupcy tacy najczęściej prócz tych artykułów prowadzą jeszcze handel artykułami, od których opłacać mają 2 i pół procent tytułem podatku obrotowego, zachodzi potrzeba zapodań Władzom wymiarowym zeznań szczegółowych: 1) odnośnie do obrotów, opłacających 1 i 1/4 procent; 2) opłacających 2 i pół procent. — Nie można bowiem obarczać Władz wymiarowych dokładnem segregowaniem poszczególnych obrotów, względnie przypadających stopni podatkowych. Jeżeli zaś płatnik będzie w stanie w zeznaniu swoim zapodać dokładne daty o swoich obrotach i rozróżniczkować takowe, to umożliwi dla siebie zgodny z jego obrotami wymiar.

Pamiętać należy, że Władze wymiarowe znajdują się w posiadaniu wyciągów bankowych, wypisów kont od hurtowników i przemysłowców, frachtów kolejowych i przekazów pocztowych, z którymto faktem liczyć się trzeba i fasję należy przedłożyć prawdziwą, faktycznemu stanowi obrotów odpowiadającą.

Niechaj więc żaden kupiec nie pominię tej sposobności należytej obrony swych interesów przed ewentualnymi omyłkami władz wymiarowych. — Przekonano się już bowiem dostatecznie, jak **mało stosunkowo skuteczne są odwołania** przed zbyt wysokimi wymiarami; należy więc przyczynić się przez złożenie dokładnego i ścisłego zeznania **do ułatwienia władzy wymiaru sprawiedliwego** a zarazem siebie **ustrzec przed kosztami i kłopotami ewentualnego odwołania**, nie wstrzymującego obowiązku zapłaty wymierzonej kwoty w należytych czasie.

Bezprawia magistrackich egzekutorów

Wielekroć już zmuszeni byliśmy do zajęcia krytycznego stanowiska wobec **postępowania organów magistrackich**. — Dziwną musi się wydawać ich energia w intensywnem ściganiu podatków w czasach tak ogólnie

nie odczuwanej stagnacji i nędzy. — Specjalnie opiekują się pp. egzekutorzy **płatnikami zubożałymi** i tak już losem bitymi, że nie mają odwagi przeciwstawiać się zbyt energicznemu, a często bezprawnemu postępowaniu organu egzekucyjnego.

Wiele przykrości i tarć między podatnikami a egzekutorami uniknąć by można, gdyby ci ostatni zrozumieć zechcieli, że płatnik nie uiszcza się z zaległości podatkowej z żadnego innego powodu, a **jedynie i wyłącznie skutkiem nędzy i niemożności płacenia**. — Gdyby egzekutor nie uważał płatnika za **przestępcę**, rozmyślnie w zwłoce pozostającego, natenczas napewne skłonniejszym byłby do liberalniejszego, bardziej obywatelskiego traktowania „strony“ i niejednokrotnie godziłby się na drobne ulgi, jak np. przesunięcie terminu licytacji w razie przewidzianej upłaty zaległości, w razie stwierdzonego wniesienia podania (a jeszcze nie załatwionego przez Urząd) o rozłożenie na raty, o całkowity odpis drogą łaski i t. d. Zdarza się bowiem często, że Władze skarbowe uwzględniają wniesione podania, ułatwiając względnie odpisując zaległości podatkowe, — w międzyczasie jednak egzekutor zdołał już **przewieźć i sprzedać licytacyjnie często ostatni dobytek**.

Tu zwrócić musimy uwagę na inną **nieprawidłowość**, gdyż nie chcemy postępowania pp. egzekutorów inaczej nazwać. — W myśl par. 33 rozporz. Min. Skarbu (instrukcja o przymusowym ściąganiu państwowych podatków) „termin sprzedaży zajętych ruchomości nie może być wcześniej wyznaczony, jak po upływie **3-ech tygodni** od dnia zajęcia“. — Niestety jednak pp. egzekutorzy **terminu tego się nie trzymają**, licytację możliwie przyspieszają, tak, iż częstokroć płatnik, zaskoczony egzekucją, nie może się w międzyczasie, t. j. przed dniem licytacji, wystarać o ewentualną ulgę.

Zechce przeto p. Naczelnik Wydziału egzekucyjnego zwrócić uwagę na to niewłaściwe postępowanie i spowodować swoje podwładne organa do **ściślejszego przestrzegania przepisów ustawy**, która termin **3-ech tygodniowy** przewiduje najprawdopodobniej **właśnie w celu** dania możliwości płatnikom uiszczenia się w międzyczasie z długu, względnie uzyskania ulg.

Jest bezwzględny **obowiązkiem** każdego obywatela wedle możliwości **płacić punktualnie należytości podatkowe**, nie mniej jednak winny się odnośnie władze liczyć z ogólną sytuacją gospodarczą i indywidualnym **ciężkiem położeniem podatników**. Obywatelskie i obiektywne postępowanie przy końcowym etapie wymiarów podatkowych, t. j. przy egzekucyjnym ściąganiu, winno mieć na oku nie tylko obowiązek jak najintensywniejszego ściągania danin publicznych od kontrybuentów, lecz także liczenie się ze zdolnością płatniczą tychże, względnie zastosowanie się do istniejących przepisów o wykonaniu egzekucji, wedle których nie należy tejże dokonać w ten sposób, aby **egzekucja spowodowała ruinę egzystencji restanta**.

I. ENZEL, Częstochowa

Warszawska 9

Wielki wybór własnych wyrobów płóciennych t. z. „Płócienka Kamienicy Polskiej“ jak pościelowe, koszulowe i fartuchowe w różnych deseniach i kolorach pod gwarancją trwałych oraz sprzedaż przędzy bawełnianej blichowanej, farbowanej, merceryzowanej ogólnie znanej farbiarni

WILHELM BRA'S i S-wie W CZĘSTOCHOWIE

„MACCO“

Wł. I. ENZEL, Częstochowa, Warszawska 9

Wylączna sprzedaż całej produkcji wyrobów pończosznich fabryki Albert Reiser i Sp. w Częstochowie

Co czynić...?

Sytuacja gospodarcza kupiectwa, specjalnie średniego i drobnego, w ostatnich miesiącach **fatalnie się pogarsza**. — Konsumcja tak się z dnia na dzień zmniejsza, że zarobek, osiągany z procederu handlowego, nie jest w stanie pokrywać naturalnych wydatków i kosztów utrzymania rodziny. Wywołuje to (u nas już z czasów Grabskiego znane) przygnębienie psychiczne, zniechęcenie, brak wiary, czy to się zmienić potrafi, chociaż pewnym jest, że nie trzeba zupełnie zrezygnować z zaufania w swoje własne siły, — bo praktyka wykazała, że nie możemy się spodziewać rychłej pomocy z zewnątrz.

Jeżeli na dystans nasza sytuacja w handlu, specjalnie w miastach prowincjonalnych, tak się utrzyma, jak to zaobserwowaliśmy w jesieni lub w zimie b. r., to oczywiście dla handlu jest ruina nieunikniona. — Konsumcja obecna nie wyżywi tych, którzy się handlem zajmują. — a niejednokrotnie już stwierdziliśmy, że w handlu pozostaną tylko ci, którzy dysponują znacznymi zasobami kapitału, mają sklepy na ruchliwszych punktach, stosują u siebie wszelkie środki reklamy, mają wystawy nowoczesne i t. d. **Inne przedsiębiorstwa handlowe sparpierują się**, ruina bez ratunku jest na widoku, o ile nie będą w stanie zorganizować się dla silnej obrony swoich zagrożonych egzystencji, dla przeciwstawienia się tym wszystkim czynnikom, które swem postępowaniem przyczyniają się do zniszczenia handlu.

Handel jako stan nie jest odosobnionym w konieczności ciężkiej i żmudnej walki o swój byt. Nie jest hańbą walczyć o swoją egzystencję zagrożoną, lecz obowiązkiem i prawem, a najintensywniej walka taka prowadzona być może jedynie w organizacji. To rozumiały wszystkie stany. — Zorganizowali się robotnicy i przemysłowcy, stróże i wyżsi urzędnicy państwowi.

Handel ma również swoje zawodowe organizacje, lecz jeżeli ma być mowa o tych organizacjach na prowincji, to stwierdzić wypada, że **rozumienie, co daje organizacja, — jest minimalne**. — Mamy miasteczka, gdzie organizacja kupiecka składa się z pieczętki, krzesła prezesa, — **ale członków nie posiada**. — Są miasta, w których kupiectwo oczekuje od swojej organizacji zawodowej jedynie dorywczych korzyści, jak np. **aby ich uchroniła od wymiarów lub egzekucyj podatkowych**, — ale o tem nikt nie myśli, że tylko wspólna praca wszystkich kupców danego miasta może kupca **podnieść moralnie i materialnie, zapewnić mu byt i umożliwienie zarobkowania**.

Skoro się nie zarabia, to nawet niepłacenie podatków nie uratuje od ruiny. Handel cierpi u nas na **brak racjonalnej kalkulacji**, często jako **wynik zazartej konkurencji**.

Świadoma praca organizacyjna kupiecka ma przed sobą niemal wszystkie pola, jeszcze czekające intensywnej pracy, a tu spotykamy się wszędzie z niewiarą i niezrozumieniem.

Adwokat i obrońca wojskowy

Dr. Jakób Bross

w Krakowie, przeniósł kancelarię i przyjmuje
w sprawach karnych i cywilnych

ul. Grodzka L. 10, II. p. — Tel. 2309

Lekarz chorób nerwowych

Dr. JÓZEF KIRSCHNER

po dłuższym pobycie na studjach w Zurychu, Pradze, Wiedniu i Marburgu powrócił i przyjmuje

przy ul. Karmelickiej 10, Telefon 32
codziennie od 3—5 popołudniu.

Stajemy przed zagadnieniami, które przez lat dziesiątki będą ciążyć na nas jako na kupiectwie, a **od nas jedynie zależy, jak się te stosunki ułożą**. — Tendencja Rządu obecnego idzie po linii opierania się na czynnikach, **wydelegowanych przez Zrzeszenia gospodarcze**. Jest to wbrew żądaniu ogółu kupiectwa żydowskiego, które domaga się wyborów bezpośrednich. **Na takich podstawach mają powstać Izby handlowe**, którym Rząd obowiązany będzie do przedłożenia **dla zaopinjowania wszelkich ustaw i zarządzeń w sprawie handlu**. Skoro cały system podatkowy i celny, cały szereg innych ustaw gospodarczych ma być w najbliższych latach gruntownie zmienionym, to współpraca bezpośrednio wybranych zastępców, czy ewentualnie delegatów Zrzeszeń kupieckich może mieć wprost zbawienne dla handlu znaczenie.

Jak to wyglądać będzie, **gdy nas tam nie będzie**, lecz za nas kto inny załatwiać będzie sprawy nas dotyczące, ktoś, co nie zna naszych bolączek i potrzeb — zrozumiemy, skoro tylko porównamy narzucony nam **stan obecny**, gdzie w Sejmie zasiadają ludzie, którzy się handlem nie interesują, — ba, nawet go bagatelizują.

Przykładowo przytoczyć chcemy walkę kupców o zmianę ustawy z roku 1919 o **czasie pracy w handlu**. Wszelkie wysiłki tak konsumentów, jak i kupiectwa o zmianę czasu pracy dla kupców traktują miarodajne władze na pozór przychylnie. — Mamy stos **przyrzeczeń**, a mimo to **nie ma żaden rząd odwagi** zniesienia dotychczasowego ograniczenia czasu pracy i to nawet dla kupców, których **położenie gospodarcze zmusza do zrezygnowania z próżnowania**, zmuszonych jak najwięcej pracować dla swych rodzin na chleb. — **Przeciwko drobnym kupcom** stoją zorganizowani **handlowcy**, którzy pracują niemal **wyłącznie u hurtowników**, których **nie tyczy w zupełności żądanie zmian w czasie pracy**.

Przykład ten podaliśmy jako jeden z wielu, dla ilustracji, jak ważnym jest i będzie zadanie organizacji kupieckich dla wywarcia wpływu, dzięki zwartemu i zdecydowanemu stanowisku jak największej ilości członków.

U nas jednak znaczny odłam kupiectwa woli zrzucać winę obecnych stosunków, względnie niemożności wpływu na ich zmianę... na niemoc Zrzeszeń zawodowych, nie biorąc pod uwagę, że to właśnie indyferentyzm, obojętność kupiectwa powodują słabość organizacji. — Przykłady z innych silnych organizacji (kolejarze, drukarze, górnicy) powinny nas dawno już być pouczyć, co znaczy i jaki zbawienno wpływ może mieć należyte Zrzeszenie.

Najwyższy więc czas, aby wreszcie przegladnąć, rozejrzeć się trzeźwo w sytuacji i przystąpić do jak najintensywniejszego rozbudowania swych miejscowych organizacji kupieckich. — Im później to się stanie, im dłużej tylko narzekać będziemy, pozostawiając pracę innym, — tem bardziej przyczynimy się swoją bezczynnością do nieuchronnej ruiny.

W sprawie obniżenia kategorii patentów.

Na skutek interwencji Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej w sprawie zezwolenia poszczególnym kupcom na prowadzenie swego przedsiębiorstwa za niższem — niż obowiązujące — świadectwem przemysłowem, wystosowała Izba skarbową do Związku pismo następującej treści:

Kraków, dnia 27 stycznia 1927.

Do Związku Stow. Kupieckich Małopolski Zachodniej w Krakowie, u. Grodzka 43.

Na prośbę Związku z 16 stycznia 1927, przedłożoną tu przez Prezydium Izby Handlowej w Krakowie, zawiadamia się, że Izba Skarbowa, na podstawie specjalnego upoważnienia Ministerstwa Skarbu, zezwala płatnikom na prowadzenie przedsiębiorstw w 1927 r. za świadectwem niższej kategorii, aniżeli ustawa z 15 lipca 1925, Dz. U. R. P. Nr. 79 przewiduje, tylko na **indywidualne podania**, należycie ostemplowane, wniesione przez odnośny Urząd skarbowy, o ile petent posiada wymogi z art. 94 ust. wyż cytowanej.

Kierownik Wydziału II.

Dr. Jaśkowiec mp.

Z życia organizacji.

Dnia 30 stycznia br. ukonstytuowała się przy Krak. Stow. Kupców Sekcja Ekonomiczna, która składa się ze wszystkich przewodniczących branż i ich sekretarzy. Przewodniczącym Sekcji wybrano p. r. **Pfeffera**, zastępcą przew. p. **Maurycyego Hoffmanna**, sekretarzem p. **Sam. Grynszpana**. — Omawiano konieczność zwoływania posiedzeń branżowych, celem zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją gospodarczą w ostatnim miesiącu. — Hurtownicy skarżą się na ogromny napływ weksli w miejsce gotówki, a powodem tego ma być brak gotówki, wywołany wykupnem patentów.

Hurtownicy zauważyli, że przy wręczonych im przez zakupujących **rymesach** podpisy zawierają sporo **falsyfikatów**, a poszczególne firmy winny **czuwać** nad tem, **aby nie paść ofiarą** rafinowanych machinacji niesumiennej dłużników.

Poruszono myśl ustanowienia sekretarzy branżowych, do których hurtownicy by się zwracali telefonicznie **po informacje kredytowe**, aby mogli przed zawarciem interesu być należycie poinformowani o sytuacji gospodarczej kupującego. — Pod tym względem nasi hurtownicy grzeszą swoją łatwowiernością na swoją szkodę, która może spowodować ich ruinę. — Omawiano również **szkody**, które powodują małe **provincialne banki**, zapodane hurtownikom przez kupujących, celem **winkulacji**. — Banki te zatrzymują przez miesiące należność za wydane towary, ku utrapieniu wysyłających, przeciw czemu należy się bronić w sposób należyty.

Maszyna do pisania

marki SMITH BROSS w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Przeglądu Kupieckiego“.

Przyjmę spółnika

ewentualnie sprzedam dobrze zaprowadzoną restaurację kosztowną. Zgłoszenia pod „Rentowny interes“ do Administracji Przeglądu Kupieckiego.

W sprawie miar i wag.

W związku z odbywającymi się lustracjami, poczynił Urząd miar i wag następujące spostrzeżenia, których nam udzielił, celem pouczenia względnie uchronienia kupiectwa przed karami i kosztami:

W roku bieżącym wolno używać jedynie takich wag i odważników, które są zaopatrzone w **cechę z roku 1925, 1926 i 1927**. — **Wag o cechach z lat uprzednich**, (t. j. z przed roku 1925) **używać nie wolno**. — Cecha legalizacyjna z roku 1925 traci swoją ważność z dniem 31 grudnia 1927.

Urząd stwierdził, iż mimo należytego ogłoszenia o obowiązku przedstawienia do cechowania wag i odważników, których cecha gaśnie z końcem 1926 obowiązkowi temu wielu kupców z końcem 1926 zadość nie uczyniło, tak iż w używaniu znajdują się wagi o starych cechach. Naraża to posiadaczy na kary i konfiskaty, wymierzane przez kontrolerów urzędowych, którzy obecnie wykonują ścisłą lustrację.

Wag i odważników z cechą starą, względnie zepsutych, nie nadających się do użytku, — **nie wolno przechowywać w składzie względnie w lokalu handlowym**. Wagi i odważniki takie winny być usunięte poza lokal handlowy (składowy), gdyż ustawa (par. 14 dekretu o miarach) przewiduje **dotkliwe kary** na niestosujących się do tego przepisu. — Urzędnik, kontrolujący wagi, nie jest bowiem w stanie stwierdzić, czy zapodania właściciela o nieużywaniu takich wag odpowiadają rzeczywistości i **zachodzi podejrzenie**, iż wagi takie, mimo nienależytego o cechowania względnie zepsute — **bywają mimoto używane**. — W razie spisania protokołu i wymierzenia kary, narażonym jest niestosujący się do powyższego przepisu na **koszta odwołania, kłopoty**, a wynik odwołania jest również niepewny. — Łatwo więc jest uniknąć tego wszystkiego przez zastosowanie się do przepisu i **usunięcie z lokalu takich nieużywanych wag i odważników**.

Posiadacze wag, pragnąc takowe utrzymać w stanie czystym, malują względnie **lakierują** takowe od czasu do czasu. — **Nie należy** jednak nigdy **malować noży łożysk**, gdyż takowe ulegają pod wpływem farby i lakieru **zardzewieniu, zepsuciu**, co pociąga za sobą **znaczne koszta naprawy**. — Wszystkie inne części wagi wolno lakierować.

Zauważono, iż wielu kupców przedziurawiło **metry drewniane** lub metalowe, przeprowadzając przez dziurkę sznurek celem wieszania metra podczas nieużywania na gwoździu. Jest to wedle ustawy **niedozwolone**. Metry takie bywają przez kontrolerów bezwzględnie **konfiskowane**. Dozwolonem natomiast jest swobodne przechowywanie wzgl. stałe przytwierdzanie metra do lady sklepowej zapomocą 2 śrób, na końcu metra umieszczonych i to w ten sposób, że nakrętkę śruby, na której znajduje się rowek do wkręcania — należy dokładnie **spiłować** dla zadokumentowania, iż metr ten ma być **na stałe przytwierdzonym** i nie może być usuniętym.

OD REDAKCJI:

Koszta naprawy wag są nadal niestosunkowo **wysokie**, gdyż z powodu braku odpowiednich zastępczych części składowych wagi, do każdej naprawy musi się sporządzić **specjalnie** dany składnik, co jest bardzo kosztownem, a z powodu stosunkowo **małej konkurencji** (zbyt drobna ilość ślusarzy - koncesjonariuszy) wyko-

rzystują ci ostatni konjunkturę, domagając się niestosunkowych wynagrodzeń. — Dochodzi do tego, iż za drobną naprawę wagi, której cena (nowej) wynosi zł. 35, żądają nasi ślusarze zł. 25. — Jest to anomalja, która wywołuje ogólne oburzenie kupiectwa i która musi zostać usunięta. — Krak. Stow. Kupców wdraża więc akcję, celem założenia własnej ślusarni, pod kierownictwem ślusarza - koncesjonariusza. — Koszta. połączone z założeniem takiego warsztatu, są niezbyt wysokie i zamortyzują się wedle obliczenia fachowców w ciągu krótkiego czasu. — Rokroczne narzekania kupiectwa na zbyt wygórowane żądania ślusarzy wreszcie w ten sposób się skończą i kupiectwo zaoszczędzi na założeniu własnego warsztatu wiele pieniędzy.

Pod adresem Związku Kupców, Centrali w Warszawie.

W udzielonym redaktorowi „Momentu“ wywiadzie zalił się p. senator Rottenstreich na niejednolitość frontu żydowskich zrzeszeń kupieckich w Polsce. — Zarzut ten względnie przyczyna tegoż nie może nas tyczyć, gdyż my, t. j. Związek Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej, staraliśmy się zawsze pozostawać w ścisłym kontakcie ze Związkiem warszawskim, wysyłając swych delegatów do Warszawy, celem omówienia wspólnych przedsięwzięć w interesie ogółu kupiectwa, porozumiewając się pisemnie w ważniejszych zamierzeniach i t. d. — Domagaliśmy się jednak odpowiedniej reorganizacji Związku warszawskiego w tym kierunku, aby zamienionym został na Centralę **wszystkich Związków kupieckich**, obejmujących Stowarzyszenia poszczególnych okręgów wojewódzkich, tak, aby Centrala ta stanowiła naczelną organizację kupiectwa żydowskiego całej Polski. — P. Senator Truskier, Prezes warszawskiego Związku Kupców, przyrzekł przed rokiem zająć się tą kwestją, domagając się przedłożenia sobie należytego projektu statutu. — Projekt ten Związek nasz Centrali przesłał, niestety jednak do dziś dnia **sprawa zreformowania Centrali** w duchu przez wszystkie Związki prowincjonalne wymaganym, — **nie została załatwioną.**

Nie nas więc winien spotkać zarzut, jeżeli poczynania nasze nie są czasami całkiem zgodne, jeśli Związki małopolskie, będąc organizacjami samoistnymi, bez właściwego przedstawicielstwa w Warszawie, — działają czasami odrębnie.

Zwracamy uwagę, że fasje na podatek przemysłowy za rok 1926 winny być złożone najdalej do 15 lutego br.

1 proc. ulga dla hurtu odnosi się do roku 1927, do obrotów z roku 1926 nie odnosi się ona.

KRONIKA.

Pan Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, zamianował p. Leopolda Fromowicza obywatelskim Sędzią fachowym ze stanu handlowego dla tut. Sądu Okręgowego jako handlowego, na okres trzechletni.

Mowa Prezesa Koła żydowskiego, posła Hartglassa, nad dysputą budżetową. Budżet ten jest niezmiernie wybujały, co przyznaje także niejedyn z mężów stanu w cztery oczy. —

Mylnym jest też argument, którym się budżet popiera, jakoby konjunktura się poprawiła. Przecież strajk angielski minął, a bezrobocie u nas wzrasta. — Ciekawe jest, kto za ten budżet płaci. — Podatku obrotowego preliminowano 196 milionów, to



jest blisko 50 procent podatków bezpośrednich. — Dochodzi jeszcze podatek dochodowy, którego kwota została na ten rok zwiększona o 16 procent. Otrzymamy ogółem po obliczeniu 57, względnie 70 procent, które wypłaca handel i przemysł w podatkach bezpośrednich, że zaś ludność żydowska w tej dziedzinie reprezentuje 80 procent, zatem przeszło 50 procent ogólnej sumy podatków bezpośrednich czerpie się z kieszeni ludności żydowskiej, stanowiącej 12 procent ogółu ludności państwa. Ministrowie skarbu sami w swoich gabinetach to przyznają i dodają: „Panom należą się pewne dotacje ze skarbu, bo skarbowi dostarczacie przeszło połowę dochodów“.

Ale jak wyglądają te dotacje skarbowe? W budżecie wyznań i oświaty preliminowano na wyznania 23 i pół miliona, z tego wyznania żydowskie otrzymuje 185 tysięcy.

Na głowę dla 3 milionów Żydów wynosi to po 3 grosze, podczas gdy mahometanie otrzymali przeszło po 1 zł. na głowę, katolicy po 1 i pół zł.

Od jakiego czasu płaci hurt 1 procent od obrotu? Obowiązek należności podatkowej od obrotu powstaje z chwilą dokonania obrotu, a nie z chwilą zawarcia umowy sprzedaży. Za obrót w przedsiębiorstwie handlu towarowego uważa się w myśl art. 5 p. 1. Ust. o podatku przemysłowym, sumę przychodu brutto za towary, sprzedane za gotówkę lub na kredyt. Aczkolwiek sprzedaż uważa się za dokonaną z **chwilą zawarcia umowy**, to jednakże według ustawy o podatku przemysłowym obrót powstaje z **chwilą wykonania umowy**. Gdy strony zawarły umowę kupna - sprzedaży, które w następstwie z jakiegokolwiek przyczyny wogóle nie została wykonana, to od takiej transakcji, zdaniem naszym, podatek obrotowy wogóle się nie należy.

W praktyce należy się kierować następującym kryterjum: za podstawę opodatkowania winien służyć obrót, **powstały przy wystawieniu faktury, względnie przy wpisaniu przychodu do ksiąg handlowych.**

Zatem, jeśli transakcja sprzedaży hurtowej była zawarta przed 1 stycznia 1927 r., **wykonana** jednak po tej dacie, — to od takiej transakcji należy opłacić podatek obrotowy w wysokości 1 procent, nie zaś, jak przed 1 stycznia 1927 r., 2 procent. Oczywiście sprzedaż winna być uwidocznioma w księgach handlowych, jako uskutecznioma w roku 1927.

Centralna rewizja taryf kolejowych. Przy Komitecie taryfowym powstało biuro reformy taryf, które ma przeprowadzić generalną rewizję taryf, obowiązującą na kolejach państwowych. W obradach uczestniczyć także będą przedstawiciele różnych organizacji gospodarczych.

Ceny cukru nie będą podwyższone. Jak się dowiadujemy, Komitet ekonomiczny odrzucił żądanie cukrowników w sprawie podwyżki ceny cukru, postanawiając zarazem przeprowadzić gruntowną sanację cukrowni.

NOŻE^M (Koziki) znanej jakości firmy STEINDLEGER poleca firma IZRAEL SCHENKEL, Tarnów, ul. Wałowa 37.
Ostrzegam przed naśladownictwem!

Kurs dolara w 1926 roku

D_Z_I_E_N	Styczeń		Luty		Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień	
	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny	Urzędowy	Prywatny
1	—	—	7.30	7.35	7.67	7.90	7.90	8.26	9.70	10.38	10.90	11.20	9.65	9.65	—	—
2	8.22	8.10	—	—	7.65	7.80	7.90	8.52	—	—	10.90	11.20	9.30	9.20	9.04	9.07
3	—	—	7.29	7.30	7.63	7.85	8.09	8.55	—	—	—	—	—	—	9.04	9.09
4	8.12	8.10	7.29	7.30	7.63	7.84	—	—	9.90	10.22	10.40	10.50	—	—	9.04	9.11
5	8.15	8.30	7.29	7.30	7.63	7.88	—	—	9.90	10.27	10.10	10.50	9.15	9.25	9.04	9.10
6	—	—	7.30	7.30	7.63	7.88	7.90	8.40	10.20	10.75	—	—	9.15	9.20	9.04	9.09
7	8.12	8.30	—	—	—	—	8.10	8.80	10.40	10.52	10.10	10.20	9.15	9.30	9.04	9.08
8	8.12	8.25	7.30	7.35	7.63	7.90	8.40	9.70	10.40	10.45	10.10	10.10	9.15	9.30	—	—
9	8.05	8.20	7.30	7.44	7.63	7.94	9.00	9.50	—	—	10.10	10.07	9.15	9.30	9.04	9.09
10	—	—	7.30	7.63	7.63	7.96	9.20	10.40	10.40	10.57	10.10	10.22	—	—	9.04	9.08
11	7.80	7.85	7.30	7.45	7.63	7.96	—	—	10.15	10.25	10.10	10.20	—	—	9.04	9.08
12	7.12	7.25	7.35	7.45	7.70	8.00	9.20	10.05	10.05	12.00	—	—	9.15	9.30	9.04	9.08
13	7.10	7.35	7.32	7.36	7.80	8.10	9.00	8.78	—	—	—	—	9.15	9.30	9.02	9.04
14	7.15	7.70	—	—	—	8.10	8.90	8.90	—	13.00	10.10	10.18	9.15	9.30	—	9.04
15	7.20	7.60	—	—	7.90	8.29	8.95	9.06	—	12.50	10.10	10.22	9.15	9.22	—	—
16	7.30	7.65	7.35	7.43	8.00	8.38	8.85	9.45	—	10.80	10.10	10.26	9.15	9.20	9.02	9.04
17	—	—	7.40	7.48	8.00	8.29	8.85	9.40	10.40	10.55	10.10	10.26	9.15	9.20	9.02	9.07
18	7.30	7.75	7.50	7.75	8.00	8.38	—	—	10.50	11.00	10.10	10.26	9.15	9.18	—	—
19	7.30	7.45	8.05	8.30	7.95	8.29	9.20	10.30	10.90	11.32	—	—	—	—	9.02	9.07
20	7.30	7.45	8.05	8.15	7.90	8.13	9.60	10.51	11.10	11.72	—	—	9.14	9.13	9.02	9.07
21	7.30	7.60	—	—	—	—	9.90	9.85	11.10	11.60	10.10	10.25	9.10	9.09	—	9.06
22	7.30	7.35	7.90	7.95	7.90	8.17	9.90	9.85	11.10	11.60	10.10	10.25	9.05	9.03	—	—
23	7.30	7.35	7.85	7.94	7.90	8.20	9.70	9.85	—	—	10.10	10.00	9.01	9.03	9.00	9.00
24	—	—	7.75	7.72	7.90	8.02	9.75	9.97	—	—	10.10	10.00	9.01	9.03	8.99	9.03
25	7.30	7.40	7.74	7.81	7.90	8.12	—	—	11.00	11.40	10.10	10.00	—	—	8.99	9.00
26	7.30	7.35	7.74	7.80	7.90	8.17	9.70	10.32	11.00	11.40	—	—	9.05	9.13	8.99	8.98
27	7.30	7.40	—	—	7.90	8.17	9.70	10.26	11.00	11.51	—	—	9.05	9.09	8.99	8.99
28	7.30	7.40	—	—	—	—	9.10	10.07	11.00	11.41	9.90	9.70	9.05	9.10	8.99	8.97
29	7.30	7.35	—	—	7.90	8.15	9.70	10.22	11.00	11.60	—	—	9.05	9.10	—	—
30	7.29	7.35	—	—	7.90	8.09	9.70	10.27	—	—	9.80	9.75	9.05	9.10	8.95	8.97
31	—	—	—	—	7.90	8.10	9.70	10.30	10.90	11.40	—	—	9.05	9.10	8.98	8.98

Od 1 września do końca miesiąca kurs waha się urzęd. 8.96—8.97, prywat. 8.98—9.00.

W październiku urzędowy 8.98—9, prywatny 9.00—9.08.

W listopadzie i grudniu ustala się urzędowy na 9.00 a prywatny na 9.00 z odchyleniem do 8.98.

Sekcja Hurtowników branży cukierniczej przy Zjednoczeniu Kupców — prosi nas o zamieszczenie następującej notatki:

Do kupców, trudniących się sprzedażą wyrobów firmy Piasecki S. A. w Krakowie:

Z początkiem b. r. firma A. Piasecki S. A. w Krakowie rozesłała — jak corocznie — do kupców cennik z tabelą do obliczenia rabatów towarowych i rabatów obrotowych, wraz z warunkami sprzedaży na rok 1927.

Pomijając, że ceny wyrobów firmy A. Piasecki są znacznie wyższe, a rabaty towarowe i obrotowe są niższe, jak w roku 1926 — pomijając również, że rabat obrotowy za cały rok wypłacany będzie w towarach, po cenie cennikowej, bez potrącenia rabatu towarowego i skonta, — to firma Piasecki zastrzega sobie jeszcze prawo **niedotrzymania objętych tabelą warunków**, — czyli że nie będąc zobowiązana do dotrzymania ustanowionych przez siebie warunków, miałaby firma A. Piasecki prawo — wedle swego upodobania — **nie wypłacać** w części lub w całości osiągniętego po całorocznej pracy **rabatu obrotowego**.

Gdy mimo kilkakrotnej pertraktacji kupiectwa krakowskiego w sprawie usunięcia tego nigdzie nie praktykowanego zastrzeżenia — zastrzeżenia, którego przyjęcie nie licowałoby

z godnością kupiecką, gdyż kupiec musiałby oddać się na łaskę i niełaskę fabryki, — firma Piasecki odmówiła usunięcia swego zastrzeżenia, zebrali się wszyscy kupcy, hurtownicy branży cukierniczej w Krakowie w dniu 26 b. m. i postanowili jednogłośnie uchwałą na powyższe zastrzeżenie absolutnie się **nie zgodzić i aż do chwili usunięcia tego zastrzeżenia wyeliminować ze swojego handlu wyroby Piaseckiego**.

Zawiadamiamy o tem wszystkie bratnie organizacje i wszystkich kolegów w Polsce, którzy zastrzeżenia wymienionego może nie zauważyli, aby do niniejszej uchwały **odpowiednie zajęli stanowisko**.

Już jest najwyższy czas, aby kupiectwo zorganizowane nie pozwoliło narzucać sobie warunków, sprzecznych z etyką kupiecką.

Oczekujemy, że nasza dzisiejsza odezwa znajdzie oddźwięk we wszystkich bratnich organizacjach w Polsce i że nareszcie nasi wytwórcy nauczą się cenić w kupcu człowieka, którego ciężkiej i żmudnej pracy zawdzięczają pomyślny rozwój swoich przedsiębiorstw.

Zawiadomienie o solidaryzowaniu się z naszymi uchwałami prosimy skierować do Sekretariatu Zjednoczenia Kupieckiego, Kraków, Rynek gł. 6.

Sekcja Hurtowników branży cukierniczej.